

Sygn. akt X Ga 275/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Lesław Zieliński

Sędzia SO Katarzyna Żymelka (spr.)

Sędzia SO Małgorzata Korfanty

Protokolant Joanna Gołosz

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2014 roku w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. S.

przeciwko: A. P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 maja 2014r.

sygn. akt VI GC 987/12

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej A. P. na rzecz powódki M. S. kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście 00/100) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego;
3. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Gliwicach) na rzecz adwokata M. S. P. kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście 00/100) złotych powiększoną o stawkę podatku VAT, tytułem pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

SSO Katarzyna Żymelka SSO Lesław Zieliński SSO Małgorzata Korfanty

X Ga 275/14

UZASADNIENIE

Powódka dochodziła od pozwanej należności wynikających z zawartej umowy franczyzy.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2014r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie z powództwa M. S. przeciwko: A. P. o zapłatę utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Zabrze, Wydział V

Gospodarczy w dniu 23 lutego 2011 roku, sygn. akt V GNC 156/11 i przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach na rzecz adwokata zwrot kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

Sąd ustalił, że strony zawarły umowę franczyzy, na podstawie której powódka wystawiła pozwanej faktury VAT, które zostały jedynie częściowo uregulowane. W dniu 5 listopada 2010 r. pozwana uznała swój dług względem powódki. Pismem z dnia 26 listopada 2010 r. pozwana zakwestionowała swoje należności i nie wpłaciła powódce drugiej transzy opłaty franczyzowej w kwocie 20.000 złotych. Pracownik powódki - I. L. - opracowała sama wszystkie materiały i podręczniki M.. Wzorowała się na materiałach firmy (...), z którą powódka współpracowała wcześniej. Program dla M. tworzyli informatycy, dostosowując go do innego programu operacyjnego niż ten, pod którym działał program firmy (...). Powódka korzystała z urządzeń firmy (...). Urządzenia firmy (...), które wykorzystywała firma (...) służyły nie tylko do elektrostymulacji i kształtowania sylwetki, ale także do rehabilitacji. Firma (...) zarzuciła powódce, że prowadząc sieć salonów (...) naruszyła zakaz konkurencji, który miał ją obowiązywać przez 2 lata po zakończeniu umowy. Pozwana prowadziła faktycznie działalność od września 2010 r. do stycznia 2011 r. W dniu 1 kwietnia 2011 r. zawiesiła działalność gospodarczą. Pismem z dnia 6 maja 2011 r. firma (...) wezwała pozwaną do zaprzestania czynów nieuczciwej konkurencji pod marką M.

Zarzut pozwanej, jakoby zawarta przez strony umowa była nieważna, Sąd ocenił jako chybiony, wskazując, że ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji stanowi regulację, która wyłącza zastosowanie sankcji nieważności bezwzględnej, przewidzianej w art. 58 k.c. Niezależnie od powyższego Sąd zważył, że roszczenie podmiotu trzeciego wobec powódki – pozostało w istocie przedmiotowej sprawie bez związku z umową zawartą między stronami. Odpowiedzialność pozwanej wobec norweskiej spółki statuuje bowiem w tym wypadku art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, zgodnie z którym pozwana była zwolniona od tej odpowiedzialności, niezależnie od rozstrzygnięcia sporu między innymi podmiotami. Wskazał, że aż do momentu nadania pisma z dnia 6 maja 2011 r. firma (...) nie podjęła żadnych formalnych kroków względem pozwanej w celu obrony swoich interesów. Odbiór tego pisma nastąpił już po wypowiedzeniu umowy i po zawieszeniu działalności gospodarczej przez pozwaną, nie mógł więc mieć wpływu na podjętą przez nią decyzję.

W dalszej kolejności Sąd I instancji odniósł się do nieuwzględnienia przez powódkę wpłat pozwanej w łącznej wysokości 3.244,00 złotych na poczet faktur nr (...) wystawionych z tytułu opłat miesięcznych i mailingu oraz do zarzutu nienależytego wykonywania usługi, Uznał, że zarzuty te nie znalazły odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych. Pozwana nie przedstawiła dowodów na okoliczność częściowej spłaty należności dochodzonej pozwem.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając wyrok w zakresie punktu 1 i zarzucając mu naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieustalenie pełnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, polegającej na pominięciu okoliczności prowadzenia przez powódkę współpracy z firmą (...), S. A. O. Norwegia oraz naruszenie prawa materialnego poprzez nieuzasadnione niezastosowanie art. 58 ust 1 k.c. albo alternatywnie art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. albo alternatywnie art. 5 k.c. z powodu nieprawidłowego zastosowania art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez uznanie, że czyn nieuczciwej konkurencji został popełniony przez powódkę na szkodę pozwanej a nie osoby trzeciej firmy (...), S. A. O. Norwegia oraz poprzez niezastosowanie art. 3 ust 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i nieustalenie, że powódka popełniła czyn nieuczciwej konkurencji na szkodę firmy (...), S. A. O. Norwegia.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Wskazała, że zawierając umowę z pozwaną nie naruszyła zakazu konkurencji. Pozwana zaprzestała działalności jeszcze przed wystąpieniem przeciwko niej przez spółkę norweską z roszczeniami.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać natomiast za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można również zarzucić Sądowi I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał procesowy Sąd Rejonowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Ustosunkowując się do twierdzeń pozwanej zawartych w apelacji, a mających wpływ na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie podzielił prezentowanej tam argumentacji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na aprobatę nie zasługiwał zarzut pozwanej w postaci naruszenia prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c., albowiem o uchybieniu wskazanemu przepisowi można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na jego kontrolę. W rozpatrywanej zaś sprawie uzasadnienie wyroku Sądu I instancji umożliwia Sądowi Okręgowemu kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane. Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego wskazuje bowiem fakty, które Sąd uznał za udowodnione, dowody, na których się oparł i przyczyny, dla których innym dowodom odmówił mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Strony łączyła umowa franszyzy.

Elementem porozumienia franszyzowego było – dokonane za wynagrodzeniem – przekazanie przez franchisingodawcę (powódkę) prawa własności intelektualnej dotyczącego sposobu, metody prowadzenia salonów (...) zajmujących się elektryczną stymulacją mięśni w celu świadomego kształtowania figury (bazując na wypracowanych sposobach ich prowadzenia, określonych markach, rozpoznawalnych znakach towarowych (logach) itp.). Dzięki temu w dość znacznym zakresie zredukowane zostało ryzyko franchisingobiorcy w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej (już sprawdzonej na rynku). W szczególności za tego rodzaju „komfort” franchisingobiorca zobowiązał się do uiszczania na rzecz franchisingodawcy stosownej opłaty, która w istocie stanowiła wynagrodzenie za wspomnianą usługę i żądanie jej zapłaty oraz innych opłat wskazanych w umowie z 1 września 2009 r. stanowiło przedmiot żądania pozwu.

Co istotne pozwana nie kwestionowała ich wysokości i terminu wymagalności. Potwierdza to również treść złożonej apelacji, w której pozwana w nie zarzucała Sądowi I instancji błędnych ustaleń faktycznych odnoszących się do uznania zadłużenia.

Zarzutem pozwanej było, że umowa łącząca strony była nieważna, a zatem nie była ona zobowiązana do wynikających z niej opłat.

Odnosnie do zarzucanego przez skarżącą naruszenia prawa materialnego, tj. art. 58 ust. 1 i ust. 2 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu Sąd Okręgowy zważył, że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

Pozwana powołując się na nieważność łączącej strony umowy wskazywała na naruszenie przez powódkę przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i powoływała się na treść umowy, która łączyła powódkę z firmą (...), z której to umowy, zdaniem pozwanej, wynikał zakaz podejmowania przez powódkę działań związanych z działalnością o podobnych celach jak wynikające z tej umowy. Nieważność umowy, z której powódka wywodzi żądanie zapłaty dochodzonych należności, pozwana uzasadniała złamaniem przez powódkę powyższego zakazu.

Zarzuty pozwanej w tym zakresie są bezzasadne. Na wstępie należy wskazać, że Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Brak podstaw do uznania, że Sąd Rejonowy winien był prowadzić postępowanie dowodowe z urzędu. W aktach sprawy brak jest natomiast dowodu z umowy łączącej powódkę z firmą (...). Dokument taki nie został złożony przez żądaną ze stron. Tym samym, należy uznać że pozwana w niniejszym procesie nie wykazała okoliczności, na które się powołuje i na których opiera apelację.

Niezależnie od powyższego, nawet przyjmując, że w umowie, która łączyła powódkę z firmą (...) znajdował się zapis powołany przez pozwaną w treści uzasadnienia apelacji, stanowiący że powódka zobowiązała się do nie podejmowania działań związanych z działalnością o podobnych do prowadzonych przez B. celach w okresie dwóch lat od rozwiązania tej umowy, to zdaniem Sądu Okręgowego, z uwagi na brak wskazania w tym zapisie konkretnych, posiadających wartość gospodarczą należących do firmy (...) informacji, bądź technologii, które mają korzystać z poufności, brak podstaw do przypisania powódce złamania tego zakazu poprzez zawarcie z pozwaną umowy franszyzy. Bowiem warunkiem respektowania tajemnicy przedsiębiorstwa jest uprzednie złożenie w odniesieniu do konkretnych informacji zastrzeżenia, że nie mogą być one ogólnie udostępnione. Do takich konkretnych informacji nie odnosił się zapis umowy w brzmieniu przytoczonym w apelacji.

Również brak podstaw do twierdzenia, że zawarcie przez strony umowy było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Z przyczyn wyżej podanych powódka zawierając z pozwaną umowę nie naruszyła interesów firmy (...). Nie dopuściła się także naruszenia zasad uczciwości i rzetelności kupieckiej, dobrych obyczajów, czy też uczciwego obrotu i lojalności. Z uwagi na nie wykazanie zakazu konkurencji nałożonego na powódkę, nie sposób uznać, że powódka dopuściła się jego naruszenia,

Bezzasadne jest również twierdzenie pozwanej, że przerwała ona prowadzenie działalności gospodarczej z przyczyn spowodowanych przez powódkę. Twierdzeniom tym przeczą dowody z dokumentów, a w szczególności z zaświadczenia z 1 kwietnia 2011 r. o zgłoszeniu zawieszenia prowadzonej działalności gospodarczej oraz z pisma z 6 maja 2011 r., w którym to pozwana została wezwana do zaprzestania działalności gospodarczej w oparciu o materiały otrzymane od powódki, z porównania których dat wynika, że pozwana zaprzestała prowadzenia działalności przed wezwaniem jej do zaprzestania działalności. Z tych dokumentów jednoznacznie wynika, że przyczyną zawieszenia działalności nie było otrzymane wezwanie.

Odnosząc się natomiast do wysokości opłat wynikających z umowy franszyzy, to pozwana zawierając umowę ich nie kwestionowała. Wysokość tych opłat w sposób jednoznaczny została wskazana w umowie. Dlatego brak podstaw do powoływania się na naruszenie zasad współzycia społecznego z uwagi na zbyt wysokie kwoty opłat. Pozwana akceptowała umowę, o czym świadczy to, że ją zawarła z powódką. Natomiast zaciągnięcie kredytu na pokrycie opłat wynikających z umowy nie było zależne od zachowania powódki. To pozwana, jako przedsiębiorca winna była zawierając umowę dokonać kalkulacji wysokości wynikających z niej opłat i osiąganych przychodów. Zaniechanie tego w żaden sposób nie może obciążać powódki.

Ponadto uzgodnionym i pobieranym opłatom towarzyszyły konkretne czynności powódki mające charakter ekwiwalentnych świadczeń określonych w § 4 umowy.

Wobec powyższego brak podstaw do uznania, że umowa z 1 września 2009 r. była nieważna.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c.

Na koszty poniesione przez powódkę w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200 zł. Wysokość zasądzonego wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002

r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349 z późn. zm.).

Sąd zasądził na rzecz adwokata M. S. P. zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Koszty te stanowią wynagrodzenie adwokata w sprawie ustalone zgodnie z § 2, § 6 punkt 5, 13.1. punkt 1 i § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

/-/ Katarzyna Żymelka /-/ Lesław Zieliński /-/ Małgorzata Korfanty